

## Ewangelia (Mk 12, 38-44) – 10.11.2024 r. Wdowi grosz

Jezus, nauczając rzesze, mówił:

«Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok».

Potem, usiadłszy naprzeciw skarbony, przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbony. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz.

Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała na swe utrzymanie».

Czy dajesz Panu Bogu resztki, coś co nie jest ci potrzebne, coś czego masz za dużo? Jakbyś był panem w średniowieczu, jadł przy stole, a to co ci zostanie rzucalbyś Panu Bogu na podłogę? Może to trudne porównanie i niektórzy pewnie się nim oburzają, ale czy nie tak jest w wielu przypadkach?

Bóg to widzi i jak myślisz, nie jest Mu przykro?

Czasem dajemy biednym, coś co nam już jest niepotrzebne. Mówimy: „Jakby nie zbiórka na ubogich, to pewnie bym to wyrzucił”.

Może więc daj coś Bogu, co będzie ci trudno dać, co cię zaboli.

Prawdziwa ofiara boli, ale jest dużo warta.

Chcesz żeby twoja ofiara była dużo warta?

*„Tak bowiem jest: kto skąpo sieje, ten skąpo i zbiera, kto zaś hojnie sieje, ten hojnie też zbierać będzie.*

*Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg.*

*A Bóg może zlać na was całą obfitość łaski, tak byście mając wszystkiego i zawsze pod dostatkiem, bogaci byli we wszystkie dobre uczynki”. (2 Kor 9, 6-8)*